PRST

Cena numeru 2 zł.

GŁOS ROBOTNICZY

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 23 CZERWCA 1947 ROKU | Nr 170 (751)

Zagadka Marshalla wyjaśniona

USA pragnie odbudować Zachodnie Niemcy i kupić za dolary Europę

PARYŻ PAP. Paryski dziennik „Franc Tireur“ donosi z Londynu, że **minister Marshall przesłał poufną notę do rządu brytyjskiego, w której podkreśla, że odbudowa gospodarcza zachodnich Niemiec winna stanowić podstawę amerykańskiej pomocy dla Europy.**

Jako przyczyny takiego stanowiska Marshall miał — zdaniem dziennika — wysunąć fakt, że zagadnienie zachodnich Niemiec wchodzi w orbitę zainteresowań Stanów Zjednoczonych i że **propozycje pomocy zmierzają do zaradzenia brakowi dolarów w Europie, a szczególnie w zachodnich Niemczech. Jakkolwiek stanowisko Marshalla wywołało zakłopotanie w łonie rządu brytyjskiego, to jednak zgodził się on z tym poglądem, nie chcąc narażać sobie Stanów Zjednoczonych.**

Pismo dodaje, że **francuskie ministerswo spraw zagranicznych zostało powiadomione o stanowisku brytyjskim, które jednak zachowano w tajemnicy w obawie przed reakcją opinii publicznej.**

NOWY JORK PAP. — Fryderyk Kuh, uważany za jednego z najlepiej poinformowanych korespondentów amerykańskich w Londynie, stwierdza, w depeszy do „Chicago Sun“, **iż rząd brytyjski został zawiadomiony przez Waszyngton, że Stany Zjednoczone pragną aby zachodnie Niemcy, a szczególnie zagłębie Ruhry, stały się kamieniem węgielnym odbudowy Europy według planu Marshalla.**

W sferze rozważań, związanych z mową harwardską pojawiło się nowe zagadnienie, nie poruszane dotychczas ani w kołach obserwatorów międzynarodowych ani przez prasę. Jest to pytanie, czy i w jakim stopniu **program Marshalla ma za sobą poparcie Kongresu, od którego zależy przyznanie pieniędzy na akcję pomocy Europie.** Ze sprawą tą wiążą się spekulacje, jaka będzie reakcja Kongresu w wypadku przystąpienia do współpracy Związku Radzieckiego i krajów Europy Wschodniej.

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, to **pesymiści urzymują, że administracja waszyngtońska i Marshall będą musieli użyć wielkiego nacisku, aby przekonać Kongres o konieczności pożyczki dla za granicy na wielką skalę.** W obecnej bowiem chwili Kongres ustosunkowany jest bardzo negatywnie do takich propozycyj.

Zwraca się uwagę m. in. na oświadczenie Vandenberga, że on i jego partia nie poprą żadnych dalszych pożyczek o ile republikanie nie będą mieli pozytywnego stosunku do tej sprawy.



Gen. Ludwik Svoboda — naczelny dowódca armii czechosłowackiej — bawi obecnie w Jugosławii, gdzie jest entuzjastycznie przyjmowany przez tłumy ludności.

Zamach bombowy w Trieście

BELGRAD PAP. Do ogrodu towarzystwa kulturalnego „Paros“, rzucona została przez neofaszystów bomba. W wyniku eksplozji 20 osób odniosło rany, w tym kilkoro dzieci.

Losy gabinetu Ramadier

rozstrzygną sie jutro w parlamencie francuskim

PARYŻ (PAP). **Sprawa nowego kryzysu gabinetowego we Francji stała się znowu aktualna w związku z ostatnimi tarciami w szeregach zwolenników obecnego rządu.** Różnica poglądów wystąpiła na komisji finansowej Zgromadzenia Narodowego, na której odrzucono 15 głosami przeciwko 12 przy 5 powstrzymujących się od głosu. Rządowy projekt nowej ustawy finansowej przewiduje podwyższenie granicy zadłużenia skarbu w Banku Francji ze 100 do 200 miliardów dolarów oraz pobranie z zapasu złota Banku Francji na pokrycie importu ze Stanów Zjednoczonych.

Komisja finansowa głosowała przeciwko ustawie w 15 minut po opuszczeniu sali przez ministra finansów — Schumanna, który był przekonany, że zapewnił projektowanej ustawie większość.

W wynikach głosowania uderza najbardziej fakt, że **wśród powstrzymujących się od głosowania znaleźli się dwaj przedstawiciele MRP** i trzej radykali, tj. członkowie partii reprezentowanych w rządzie. Przeciwko ustawie głosowali posłowie komunistyczni.

Według pewnych informacyj, pomimo wyniku głosowania, rząd zamierza realizować swój program.

Dyskusja w Zgromadzeniu Narodowym nad projektem ustawy rządowej ma się zakończyć we wtorek **zgłoszeniem wniosku zaufania dla rządu.** O ile rząd nie otrzyma votum zaufania, Ramadier podałby się do dymisji i rozpoczęłaby się mozolna praca nad utworzeniem nowego gabinetu — 7-go z rzędu w okresie niecałych trzech lat.

Konferencje pomiędzy premierem Ramadierem i przywódcami partii, mające na celu **znalezienie kompromisu w sprawie projektowanej przez rząd nowej ustawy finansowej, trwają bezustannie.**

W szóstą rocznicę napaści

dzikich hord hitlerowskich na Związek Radziecki

MOSKWA (PAP). W związku z przypadającą 22 czerwca szóstą rocznicą napaści hitlerowskiej na Związek Radziecki, w całej prasie ZSRR ukazały się artykuły poświęcone bankructwu agresywnych planów niemieckich oraz zwycięstwu radzieckiej strategii wojskowej.

Moskiewska „Prawda“ pisze w artykule wstępnym m. in.: **„Każde państwo, które poniosłoby tyle strat i ofiar, co Związek Radziecki, zostałoby cofnięte w w swoim rozwoju o całe dziesięciolecia i spadłoby do poziomu drugorzędnego kraju.**

Żadne inne państwo na świecie nie byłoby w stanie wytrzymać tak ciężkiej i bezwzględnej wojny, jaką przetrwała nasza ojczyzna.

Nadzieje międzynarodowej reakcji na to, że Związek Radziecki będzie w wyniku wojny słaby i bezsilny, rozwiewają się. Niektórzy z obozu prasy reakcyjnej przebąkują nieraz o rzekomej naszej słabości. Ci jednak sami się oszukują, biorąc swe życzenia za prawdę. Jeśli zaś chodzi o podżegaczy wojennych, to **niech dzisiejsza data, będąca szóstą rocznicą rozpoczęcia wielkiej wojny w obronie ojczyzny przypomni im jeszcze raz, na czym kończy się próba napadu na Związek Radziecki.**

BERLIN PAP. — W szóstą rocznicę napaści wojsk hitlerowskich na Związek Radziecki, ukazał sie w prasie berlińskiej, publikowanej w radzieckiej strefie, szereg okolicznościowych artykułów. Dzienniki reprezentujące wszystkie poglądy partyjne, zgodnie potępiają imperialistyczną politykę Hitlera i składają hołd bohaterstwu wojsk radzieckich, wyrażając równocześnie życzenie **ścisłej współpracy** pomiędzy ZSRR a Niemcami. Dziennik Taegliche Rundschau podkreśla w artykule, że Związek Radziecki gotów jest do współpracy ze wszystkimi państwami w dziele odbudowy pokoju na płaszczyźnie równości praw.

Indie nie chca podziału

Rezolucja hinduskiej partii komunistycznej w sprawie planu Mountbattena

MOSKWA (obsł. wł.). **Radio Delhi podaje rezolucję, powziętą na ostatnim posiedzeniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Indyj. W rezolucji tej poddano ostrej krytyce plan podziału Indyj, stwierdzając, iż plan ten nie przynosi Indiom niezawisłości i że Wielka Brytania ucieka się do pomocy wszystkich sił reakcyjnych w Indiach, aby uniemożliwić uzyskanie prawdziwej niepodległości.**

Rezolucja wysuwa następujące postulaty: **zniesienie majątków obszarników, upaństwowienie kluczowych gałęzi przemysłu i planowanie gospodarcze dla całego kraju.**

Odnośnie administracji Indyj rezolucja **proponuje utworzenie autonomicznych prowincji, które współpracowałyby ze sobą w ramach Unii Wszechhinduskiej.**

Komitet Centralny zwraca się z apelem do wszystkich elementów lewicowych Kongresu i do mas muzułmańskich o współpracę w imię jedności Indyj.

LONDYN (obsł. wł.). Korespondent Reutera donosi z Indyj, iż wczoraj w przeddzień zebrania zgromadzenia narodowego Pendzabu, mającego powziąć uchwałę w sprawie przyszłości prowincji Pendżabu, w mieście Lahore **wybuchły poważne rozruchy.** Podpalono tam przeszło 200 domów, zginęło kilkanaście osób.

Biebow stracony

W dniu dzisiejszym o świcie został wykonany wyrok na kacie łódzkiego ghetta Hansie Biebowie. Hans Biebow zawisł na szubienicy.

Przy egzekucji obecni byli: prokurator, naczelnik więzienia przy ul. Szterlinga, obrońca Biebowa, pastor i lekarz.

Skośnooki emisariusz Wall-street

Czang-kai-szek otwiera konta bankowe w U S A

NOWY JORK (obsł. wł.). **Dzienniki chińskie wychodzace w USA zamieszczają rewelacje o ostatnich posunięciach finansowych Czang-Kai-Szeka.** „Imitator Hitlera" na Dalekim Wschodzie — otworzył w kilku bankach nowojorskich konta na swoje nazwisko. Na konta te wpłynęły już **poważne sumy w złotych dolarach.**

Jak informuje Sun-si-bao — Czang-Kai-Szek **dysponuje już milionowymi sumami, uzyskanymi z „operacji finansowych" —jak udzielenie poważnych koncesji pewnym firmom argentyńskim i amerykańskim na terenie „swoich" Chin.**

MOSKWA (obsł. wł.). Jak donosi dziennik „Tzansjandzibao" ministerstwo oświaty i ministerstwo spraw społecznych Chin wydały rozkaz **likwidacji szanghajskiej i nankińskiej federacji studentów. Oficjalnie motywuje się powyższy rozkaz tym, iż obie federacje są „nielegalne".**

NOWY JORK (obsł. wł.). Z Nankinu donoszą o dalszych postępach chińskich wojsk komunistycznych w rejonie Czepingan, ważnego węzła kolejowego, znajdującego się na linii Czan-Czun — Mukden.

Duńczycy okupują Wilhelmshaven

LONDYN (obsł. wł.). Wczoraj opuściły Kopenhagę oddziały duńskie w sile 4 tysięcy osób, stanowiące duńskie wojska okupacyjne w Niemczech.

Obóz tych oddziałów mieści się w odległości 20 klm od Wilhelmshaven

Rozmowy w sprawie Austrii

toczą się przy drzwiach zamkniętych

LONDYN PAP. Agencja Reutera donosi z Wiednia, że obrady zastępców ministrów spraw zagranicznych w sprawie traktatu pokojowego z Austrią, toczą się **od trzech dni z zachowaniem ściślej tajności.** Przedmiotem rozmów są **zagadnienia terenów naftowych,** przy czym miano osiągnąć dość duże postępy. Istnieje nadzieja, że **sprawa kopalń nafty zostanie załatwiona z końcem bież. miesiąca.**

Współpraca bułgarsko-jugosłowiańska

PARYŻ PAP. Agencja Reutera donosi z Sofii, że zastępca bułgarskiego ministra wojny generał Kozowski złożył następujące oświadczenie po powrocie z Jugosławii, gdzie przebywał na czele wojskowej delegacji bułgarskiej: **Pobyt nasz pozwolił przekonać się o szczerych i głębokich uczuciach przyjaźni, jakie żywią do siebie oba narody słowiańskie. Jestem całkowicie przekonany o konieczności współpracy między Bułgarią i Jugosławią.**

Powrót Polaków z Afryki

RZYM PAP. Pociągiem UNRRA opuściło Rzym w nowym transporcie 126 repatriantów polskich, do których w Wenecji dołączyło się 400 repatriantów Środkowego Wschodu. Równocześnie do portu w Genui przybył statek egipski, przywożąc **583 Polaków z Afryki Wschodniej.** Oczekują oni na pociąg repatriacyjny PCK, którym powrócą do kraju wraz z kilkudziesięcioma Polakami z północnych Włoch.

Promocja doktorska

tow. Jana Kotta

W auli Uniwersytetu Łódzkiego w dniu wczorajszym odbyła się m. in. uroczysta promocja doktorska tow. Jana Kotta, znanego krytyka literackiego.

Promocję tow. Jana Kotta witamy jako dowód wchodzenia na uniwersytety polskie młodego pokolenia naukowego z szeregów lewicy polskiej.

Tow. Kott był oficerem Armii Ludowej. Odznaczony jest Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi.

Tow. Kottowi składamy serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy na niwie naukowej i literackiej.

Fraternizacja w pełni

LONDYN PAP. Agencja Reutera donosi z Herfordu, że brytyjskie władze okupacyjne wydały rozporządzenie, **upoważniające do zapraszania Niemców na wszelkie uroczystości w kasynach, zebrania towarzyskie i rozrywki.**

Nowe rozporządzenie łagodzi znacznie dawne postanowienia, które zabraniały kontaktów personelu okupacyjnego z ludnością niemiecką. **Zezwolono również na zapraszanie Niemców do domów brytyjskich oraz rewizytowanie Niemców.**

Delegacja państw słowiańskich

powróciła do Warszawy

WARSZAWA PAP. Dnia 22 bm. o godzinie 7.30 powrócili do Warszawy z trzydniowej podróży do Łodzi, Wrocławia i Krakowa członkowie delegacji państw słowiańskich z przewodniczącym komitetu ogólno-słowiańskiego generałem-majorem Maślariczem na czele.

Nowe masowe groby

ofiar hitlerowskiego bestialstwa

BERLIN PAP. W miejscowości Suelzdorf koło Schweilina, odkryto masowe groby więźniów obozu koncentracyjnego w Beindorf. Więźniowie ci zostali zastrzeleni przez eskortujących ich SS-manów w drodze do obozu koncentracyjnego w Belsen. Dotychczas naliczono ponad 6 tysięcy ofiar, w tym setki kobiet.

Komunikat

Dziś, w poniedziałek, 23 czerwca br., o godzinie 11-ej w lokalu T.U.R. Łódź, ul. Zachodnia 43, odbędzie się wspólne zebranie aktywu PPS i PPR z terenu Łodzi i województwa, poświęcone akcji zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków.

Z każdego Komitetu obu partii, tzn dzielnicowego, miejskiego (w miastach wydzielonych) i powiatowego musi być po trzech towarzyszy z kierownictwa partii.

Obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

Polska Partia Robotnicza
Wojewódzki Komitet

Polska Partia Socjalistyczna
Wojewódzki Komitet

Kulturalna misja w Indonezji

Bombowce i artyleria niszczą wsie i miasta

MOSKWA (osb. wł.). Według doniesienia agencji Tass z Szanghaju rozgłośnia „Głos Wolnej Indonezji" podaje, iż holenderskie okręty wojenne bombardują nadbrzeżne terytoria republiki Indonezji, uniemożliwiając w ten sposób żeglugę.

Wojska holenderskie **zajęły dwa miasta w pobliżu Bajtensorgu.** Na południe od Jawy samolot holenderski zbombardował **wybrzeże, powodując znaczne zniszczenia wśród zabudowań Indonezyjczyków.**

Jarosław Hasek 88

Przygody dobrego wojaka Szwejka

podczas wojny światowej

(Przekład Pawła Hulki-Laskowskiego)

Chleba dostawali ćwierć bochenka na dzień, z sera szwajcarskiego fasowano przeważnie dziury z cieniutką obwódką. Konserwy kawowe były psu na budę ponieważ w fabrykach tych konserw mieszano w nie zamiast kawy otręby. Słoniny dostawali żołnierze po takim ka wałeczku, jakich używa się do szpikowania zajęcy. Ale Baloun i z tego umiał wykombinować nadzwyczajne po...wy.

Pewnego wieczora zachciało się Rosjanom ostrzeliwać wieś i zaczęli walić z ciężkich armat utrzymując ogień przez całą noc. W dzień posyłali czasem hałaśliwe pozdrowienie, żeby było wiadomo, że nie posnęli, a z nastaniem ciemności zaczynali strzelać na dobre.

Kuchnia nie podjechała, tabory zawrócono, bo zaraz przy pierwszym wozie granat zabił konie, a ogień obejmował całą szosę. Przez dwa dni żołnierze nic nie fasowali i w okopach zapanował wielki głód.

Nadporucznik Lukasz pozwolił zjeść „żelazne porcje", ale te porcje były zjedzone już dawno i przeniosły się do latryn. Chociaż podoficerowie codziennie sprawdzać musieli. ..zy konserwy nie zjedzone, żołnierze zdołali pozjadać je jednak, żeby w razie ich śmierci lub zranienia nie dostały się one w ręce sanitariuszy na wyżerkę.

Wojna stawała się matką całkiem nowych wynalazków. Blaszankę przy odwodzie nadcinano niedostrzegalnie, treść wyjadano, a pusta puszka figurowała w dalszym ciągu jako żelazna porcja. Szeregowcy mieli przy rewizji konserwy zawsze w porządku i dopiero kiedyś tam wpadł ktoś na koncept, żeby przy rewizji brać puszki w rękę i popatrzeć na nie zbliska.

Do nieszczęśliwców, w taki sposób oszukujących swoich przełożonych, należał, oczywiście i Baloun, który swoją żelazną porcję zjadł natychmiast po otrzymaniu jej, gdy tylko jeden sprytny żołnierzyk pokazał mu, jak to się robi. Teraz latał zrozpaczony po okopach i szukał kawałka pożywienia, ale nigdzie niczego nie znajdował, a konserwy nadporucznik znikły też już dawno

Baloun stracił głowę i zaczął mówić, że nadchodzi koniec świata i zbliża się dzień sądu ostatecznego. Przeżegnał się kilka razy i modlił się z małej książki do marbożeństwa, którą żona posłała mu z domu w węzełku, żeby i duszy jego nie zabrakło strawy.

Owej nocy Rosjanie atakowali, ale zostali odparci, a nad ranem atakowali po raz drugi. Wzdłuż całego łańcucha okopów rozlegał się trzask straszliwej strzelaniny, na okopy i na druty kolczaste walił granat za granatem, a Baloun zatykał uszy i narzekał głośno:

— Koniec świata, mój Boże! Zamorzyli nas głodem, a teraz nas wymordują.

— Nie jest to wykluczone — rzekł Szwejk, który stał oparty o ścianę i z siły wstrzasu starał się wymiarkować, gdzie mniej więcej uderzył granat. — Nawet powiem, że to jest całkiem w porządku, żeby się człowiek przepościł. Śmierć to rzecz ważniejsza niż komunia. Po śmierci idziesz na ucztę rajską, a na taką ucztę nie wybierzesz się przecie z bebechami nabitymi. Na początku wojny po bitwie pod Zamościem feldkurat ruszyli w pole z pociechami duchownymi ,a razem z nimi pojechał rabin, czy nie znajdzie jakiego rannego żyda, żeby go pocieszyć. Więc chodzi razem z jednym feldkuratem, rozgląda się i nagle widzi pod jakimś krzakiem dwóch rannych: jeden z nich był chrześcijanin, drugi żyd. Feldkurat zabrał się do swojego, udzielił mu rozgrzeszenia i pociechy, a rabin zrobił na swój sposób to samo ze swoim. —

Pucybut ukląkł i zaczął obcałowywać książeczkę do nabożeństwa. W tej chwili granat wybuchnął tak blisko, że ze stropu posypała się ziemia, a Szwejk rzekł ostrzegawczo:

— Zaraz przyjdzie i na nas bieda!

W największym zgiełku strzelaniny ozwało się wołanie:

— **Kommandant! Kommandant! Kommandat!**

— Idźno, Szwejku, i popatrz, kogo tu diabli niosą — rozkazał nadporucznik Lukasz. — **Herrgott,** może to ordynans z rozkazem, żebyśmy wiali?

Szwejk zataczał się wzdłuż okopu idąc za głosem wołającego, który nie przestawał wrzeszczeć:

— **Kommandant! Kommandant!**

Po chwili wrócił z dwoma żołnierzami, niosącymi na plecach duże ciężkie wory.

— Fasunek. Ser? Konserwy? Słonina? — pytał nadporucznik wychodząc na spotkanie.

— Posłusznie melduję, panie oberlajtnant, że nie wiemy, co jest w tych workach — odpowiedział jeden z przybyłych — ale mamy list od pana obersta Schrödera. Nakazano nam wręczyć te worki za wszelką cenę. Mamy za to dostać srebrne medale i tydzień urlopu.

Nadporucznik ruchem niecierpliwym rozdarł kopertę i przelecial oczyma treść listu:

— Zawartość worków ma być natychmiast z najwiekszym pośpiechem rozdana szeregowcom batalionu z rozkazem, żeby z niej zrobiono celowy użytek. — Podpis. Oberst Schröder.

(D. c. n.)

Kob'ece Spółdzielnie Pracy
na terenie województwa łódzk ego

Łódzki Urząd Zatrudnienia w porozumieniu z Okręgowym Oddziałem Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet organizuje spółdzielnie pracy dla niezatrudnionych dotychczas kobiet, które z powodu wieku, lub braku kwalifikacji zawodowych, pozbawione były możliwości zarobkowania.

Pierwsze takie spółdzielnie utworzone będą na terenie **Piotrkowa, Ozorkowa i Tomaszowa-Mazowieckiego.** Zarządy tych miast dostarczyły już miejscowym Oddziałom Ligi Kobiet odpowiednich lokali.

Spółdzielnie kobiece zaopatrywać będą w pierwszym rzędzie zakłady przemysłowe. Otrzymały one już szereg zamówień na wykonanie ubrań ochronnych dla robotników. Matki, posiadające na utrzymaniu małe dzieci wykonywać będą pracę w domu.

W spółdzielniach pracy kobiet w Piotrkowie, Ozorkowie i Tomaszowie Mazowieckim znajdzie zatrudnienie ponad 2 tysiące kobiet.

Spis towarów zmagazynowanych
odbywać się będzie na polecenie Min. Aprowizacji

Minister Aprowizacji zarządził przeprowadzenie spisu (inwentaryzacji) wszystkich towarów, będących w dyspozycji Ministerstwa Aprowizacji w magazynach, elewatorach, młynach, punktach rozdzielczych itp. według stanu na dzień 30 czerwca br.

Inwentaryzacja ma być podjęta natychmiast i zakończona w dniu 4 lipca 1947 roku.

W czasie inwentaryzacji nie wolno dokonywać sprzedaży lub wydawania towarów z magazynów, za wyjątkiem towarów ulegających łatwo zepsuciu.

Z dniem 20-go bm. utraciły ważność wszelkie zwolnienia wystawione i niezrealizowane przed tym terminem. **Zwolnienia wystawione po dniu 20 czerwca zrealizowane zostaną po dniu 4 lipca rb.**

Na okres dokonywania spisu piekarnie otrzymują dostateczny zapas mąki i soli.

Aby nie hamować normalnego zaprowiantowania ludności — okręgi **„Społem" upoważnione są do zaliczkowego wydawania towarów na reglamentowane (kart**kowe) **zaopatrzenie ludności, ale tylko w wysokości nieodebranych zwolnień i to w terminie do 15 lipca.**

Jednocześnie **Ministerstwo Aprowizacji zarządziło ustalenie remanentów i likwidacje towarów reglamentowanych znajdujących się w sieci rozdzielczej.**

— o —

Wyroby przemysłu ludowego
mają wielki pokup za granicą

Niewielkie stoisko Centrali Przemysłu Artystycznego Ministerstwa Przemysłu na Targach Paryskich wzbudziło bardzo duże zainteresowanie Francuzów i cudzoziemców, którzy z zaciekawieniem oglądali nie tylko wyroby przemysłu ludowego o charakterze etnograficznym, ale również nowe eksponaty przemysłu artystycznego, jak **lalki regionalne, pajacyki, zwierzątka i inne zabawki, tkaniny artystyczne, wyroby z metalu, galanterię drzewną, koszykarską itd.**

W podróży swej na Targi Paryskie i do Sztokholmu, dyrektor Biura Handlu Zagranicznego C.P.A., Zandberg — przyjął **zamówienia na około 150,000 dolarów — i przeprowadził wiele rozmów, będących pomyślnym zapoczątkowaniem „eksponatu piękna" w wyrobach przemysłu artystycznego — zarówno z chłopskich warsztatów, jak i z pracowni rzemieślniczych miast i miasteczek oraz pracowni zawodowych artystów plastyków.**

— o —

Napad w Łękawie

Wczoraj w nocy został dokonany na mieszkanie jednego z obywateli wsi Zawada gmina Łękawie napad rabunkowy przez nieznanych osobników uzbrojonych w broń krótką. Bandyci zrabowali garderobę męską i damską wartości 2000 tysięcy złotych.

Po dokonanym napadzie oddalili się w niewiadomym kierunku.

Sieradz

Potworne morderstwo
nad działaczem Stronnictwa Ludowego

W ubiegłą sobotę o godz. 22-ej został zamordowany kijami i kolbami przez nieznanych sprawców **Antoni Salamon, prezes Koła Gminnego Stronnictwa Ludowego we wsi Godanice, powiatu sieradzkiego.**

Poprzedniego dnia został dotkliwie pobity Adam Koła, prezes Koła L. L. w Grójcu Wielkim, oraz doszczętnie ograbiono Józefa Dernaka, prezesa Gminnej Rady Narodowej gm. Złoczew.

Skierniewice

Gorzelnia bez opieki

Jak nas informują — w pow. skierniewickim, w tamtejszej gorzelni panują dziwne stosunki.

Otóż kierownik gorzelni — Łebkowski, co pewien czas, a między innymi i dnia 17 bm. uwalniał straż przemysłową przy gorzelni Kamion, oraz znajdującej się w okolicy Centrali Samopomocy Chłopskiej, na terenie której mieszczą się liczne i pełne magazyny, **zostawiając je w ten sposób bez żadnej opieki i narażając je na rozszabrowanie.** Gdy kierownik Gminnej Spółdzielni Z. S. Chł. został powiadomiony o tym fakcie, udał się do gorzelni celem rozmówienia się z ob. Łebkowskim w sprawie samowolnego wystawienia dobra państwowego i społecznego na żer rabusiów. Kierownik Spółdzielni zastał dom administracyjny i gorzelnię **„gościnnie" otwartą jak gdyby oczekującą tylko na przyjście złodziei.**

O ile zarzuty skierowane **pod** adresem inż. Łebkowskiego, kierownika gorzelni w Kamionie, są słuszne, należy, by tą sprawą zainteresował się sąsiadujący w pobliżu gorzelni Związek Samopomocy Chłopskiej, a także Rada Zakładowa gorzelni, w celu wyjaśnienia powodów niedbałości Łebkowskiego i zabezpieczenia gorzelni oraz składów Spółdzielni przed ewentualną kradzieżą. (Dz)

Pierwszy alarm!
Stonka pojawiła się w Polsce

Do Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Roślin w Katowicach nadeszła z Raciborza **wiadomość o pojawieniu się w tamtejszych okolicach stonki ziemniaczanej.** Obecność szkodnika stwierdzono na polach, należących do osiedla podmiejskiego, zamieszkałego przez drobnych rolników i niewysiedlonych jeszcze Niemców. **Na jednym hektarze zaobserwowano 40 procent zniszczeń krzewów ziemniaczanych.**

Na zagrożone stonką tereny wysłano natychmiast **ekipę ratowniczą**, która przeprowadzi akcję zapobiegawczą, niszcząc zakażone krzewy i dezynfekując glebę.

Okres letni wyjątkowo sprzyja rozwojowi stonki ziemniaczanej, toteż Komitet Ochrony Roślin ponownie apeluje do wszystkich powołanych do tego organów, by zwiększyć czujność i wzmóc walkę z tym niebezpiecznym szkodnikiem.

Bełchatów

Zioła dają duże dochody
Ogonki przed punktem skupu

Mija w tej chwili **najlepszy okres zbierania ziół leczniczych**, przemysłowych i technicznych. Pomijając fakt, że zioła takie są pewnym nabytkiem każdego gospodarstwa na wsi, chcemy tu zwrócić uwagę, że **mogą one dać poważne dochody wsi, bo są skupywane przez „Społem" dla celów przemysłowych i w zależności od przydatności po cenach nawet dość nęcących.**

Skupem ziół zajmują się Spółdzielnie Rolniczo - Handlowe lub Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej i specjalne punkty skupu „Społem".

Są już na przykład okolice (Bełchatów), gdzie w dni targowe przed punktami skupu stoją ogonki wieśniaków z ziołami. A zbierać można zioła różne, od rzadko spotykanych do najpopularniejszych. Dla orientacji podajemy kilka przykładów.

Za jeden kg suchego kwiatu konwalii — 900 złotych, za 1 kg kwiatu nagietka — 550 zł, za 1 kg kwiatu jasnoty (pokrzywa nieparząca) — 700 zł., za 1 kg suchych liści dondery (bielunia) — 250 zł., za 1 kg sporyszu — 800 zł.

Obok zbierania roślin dzikich można zawierać z wydziałem zielarskim umowy plantacyjne na hodowle ziół, przy czym nasion dostarcza „Społem".

Dochód z 1 ha ziół przy dobrej gospodarce dochodzi do 300 tysięcy złotych.

Bliższych informacji można zasięgać w Wydziale Rolnym „Społem" (Referat Zielarstwa), Łódź, ul. Piotrkowska 54.

Państwowe Zakłady Roślin Hodowlanych
produkują wyborowe ziarno siewne dla rolników

Inspektorat Państwowych Zakładów Hodowli Roślin na województwo łódzkie prowadzi 10 gospodarstw nasiennych i 3 stacje naukowo-doświadczalne. **Obszar gospodarstw wynosi ponad pięć tysięcy hektarów (dziesięć tysięcy mórg), w tym cztery i pół tysiąca hektarów gruntów ornych, 77 hektarów sadów i ogrodów oraz 102 ha pastwisk i 235 ha łąk.**

Na gospodarstwach tych wysiewane są **tylko najlepsze gatunki roślin — najodpowiedniejsze dla naszego klimatu.**

Ziarno otrzymywane z tych roślin jest w dalszym ciągu uszlachetniane, a następnie rozprowadzane w terenie. Ideałem jest — **zaprowadzenie w naszym terenie najlepszego ziarna, najlepszych ozimin i jarych.**

Mimo złych warunków atmosferycznych w majątkach doświadczalnych zboża dadzą obfite plony. Najlepiej jednak przedstawia się tutaj **hodowla buraka cukrowego, warzyw i nasienników warzywnych.**

Państwowe Zakłady Hodowli Roślin są najpoważniejszym producentem nasion w województwie łódzkim. Przeciętny plon, uzyskany przez te zakłady w roku ubiegłym wynosił po 15 kwintali żyta z jednego hektara, 19 kwintali jęczmienia i 16,5 kwintala pszenicy.

Ze stacji doświadczalnych najlepiej postawiona jest stacja w **Strzelcach, która przeprowadza badania nad różnymi odmianami buraków, marchwi pastewnej oraz zajmuje się hodowlą zbóż.**

Obecnie w Strzelcach zakłada się laboratorium buraka cukrowego i stację klimatologiczną. Stacja naukowo-doświadczalna w Strzelcach będzie jedną z najlepiej wyposażonych w całym kraju.

Badan-nowa roślina
przyjęła się dobrze w Polsce

Stacja naukowo - doświadczalna Państwowych Zakładów Hodowli Roślin w Strzelcach (pow. Kutno) prowadzi doświadczenia nad **hodowlą rośliny garbnikodajnej „Badan", sprowadzonej w roku ubiegłym z ZSRR, a zawierającej 20—24 procent garbnika.**

„Badan" wysadzony w kłącz w jesieni ub. roku dobrze przetrzymał zimę. Z dotychczasowych obserwacji wynika, że „Badan" zaklimatyzuje się w Polsce i będzie dobrze wegetował na gruntach obfitych w wilgoć.

Kosiarki są do nabybia

Wydział Rolny „Społem" ma do sprzedania kilka sztuk kosiarek i wiązarek, przejętych po likwidacji Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych. Sprzedaż maszyn odbywa się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 54. Wiązarki sprzedawane po 70 tysięcy za sztukę są maszynami ciężkimi, nadają się raczej na większe obszary do zasięgu traktorowego. Kosiarki natomiast są lekkie, dwukonne, kosztują 26 tysięcy złotych za sztukę, przy tym mogą być wykorzystane do koszenia tak traw jak i zbóż.

Młodzież wiejska w szkołach
przysposobienia przemysłowego

Z inicjatywy Ministerstwa Przemysłu powstał w tym roku szereg szkół przysposobienia przemysłowego dla różnych gałęzi przemysłu, jak węglowego, hutniczego i metalowego.

Na terenie całej Polski czynnych jest 30 szkół przysposobienia przemysłowego. Nauka w szkołach trwa dwa lata a warunkiem przyjęcia są **ukończone conajmniej 4 klasy szkoły powszechnej.**

Ostatnio szkoły takie organizuje również Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego. Będą to żeńskie szkoły przysposobienia Przemysłowego i trwać będą 1 rok.

W szkołach przemysłowych młodzież otrzymuje umundurowanie, pomieszczenie i wyżywienie na koszt państwa, a ponadto po trzech miesiącach nauki wynagrodzenie pieniężne. Oprócz normalnych zajęć szkolnych i warsztatów, prowadzone jest wychowanie fizyczne. Szkoły przemysłowe kształcą przeważnie młodzież wiejską.

Z życia PARTII

ODPRAWA

Dnia 24 bm. o godzinie 16-ej na dzielnicy Śródmieście Lewe Południowa. 11 odbędzie się odprawa wszystkich sekretarzy kół partyjnych, o liczne i punktualne przybycie wzywa Komitet.

KURS SEKRETARZY

Dziś w Domu Propagandy Komitetu Łódzkiego PPR, o godz. 17-ej odbędzie się seminarium wykładu: „O pracy na kole partyjnym".

O godzinie 18-ej rozpoczną się zajęcia praktyczne.

WSPÓLNE ZEBRANIA KÓŁ PPR i PPS

Dziś dnia 23 czerwca o godzinie 13,30 wspólne zebrania kół PPR i PPS w firmie Frankus i Fabryce Kapeluszy.

O godzinie 15,30 wspólne zebranie koła PPR i PPS w Zakładach Samochodowych.

POSIEDZENIE PRELEGENTÓW

Dziś odbędzie się posiedzenie prelegentów na dzielnicy Ruda Pabianicka.

ZEBRANIA KÓŁ PPR

Dziś dnia 23 czerwca odbędą się zebrania kół w następujących dzielnicach:

ŚRÓDMIEJSKA:

O godzinie 12-ej zebranie koła restauracji „Tivoli".

O godzinie 13,30 zebranie koła PZPB Nr 20.

O godzinie 15-ej zebranie kół: Zarządu Nieruchomości, Wydziału Statystycznego.

O godzinie 16-ej zebranie kół: Składnicy pończoch Nr 1, Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Rolniczych, Centralnego Zjednoczenia Spółdzielni Przemysłowych, Rzeźni Miejskiej.

ŚRÓDMIEJSKA PRAWA:

O godzinie 15-ej zebrania kół: Państwowego Monopolu Tytoniowego oddz. 3, Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego.

O godzinie 16-ej zebranie koła Fabryki Kinderman zmiana dzienna, Państwowej Fabryki Ceber Roul, Państwowej Stolarni Nr 5, Fabryki obuwia Nr 2, firmy Kohan.

O godzinie 18-ej zebranie koła terenowego Nr 1.

GÓRNA PRAWA:

O godzinie 13-ej zebranie koła 7 i 8 PZPB Nr 6b.

O godzinie 14-ej zebrania kół: PZPB Nr 18, Zjednoczenia Przem. Jedwabniczego Nr 4.

O godzinie 15,30 zebranie koła Państwowych Zakładów Samochodowych.

O godzinie 16-ej zebranie koła Państwowej Fabryki Wstążek i Tasiem Nr 12.

GÓRNA LEWA:

O godzinie 13,30 zebranie koła Nr 7 PZPB Nr 1.

O godzinie 14-ej zebrania kół: firmy Groszang i PZPW Nr 3.

O godzinie 15-ej zebranie koła firmy Wolpert.

O godzinie 15,30 zebranie koła firmy Reslau.

O godzinie 16-ej zebranie koła PFEE, f. Bauer.

WIDZEW:

O godzinie 16-ej zebrania kół: Kotłowni Elektrycznej i Reperacyjnej, PZPB Nr 16 — biuro.

STAROMIEJSKA:

O godzinie 13,30 zebranie koła Państwowej Fabryki Nr 15.

O godzinie 14-ej zebranie koła Składów Opałowych.

O godzinie 18-tej zebranie koła Spółdzielni Wojskowej „Postęp".

Dyżury aptek

Gorczycki, Przejazd 59
Karlin, Wschodnia 58
Danielecki, Piotrkowska 127
Zajączkiewicz, Zielony Rynek 37
Antoniewicz Szosa Pabianicka 56
Steckel, Limanowskiego 37

— o —

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe Miejskie —	104-44
Pogotowie PCK —	117-11
Pogotowie Ubezp. Społecznej —	134-15
Straż Pożarna —	8
Biuro numerów —	199-00

Ze sportu

Szarzyzna i jeszcze raz szarzyzna

Jedyna pociecha to wyniki Jarczewskiego na 200 metrów i sztafeta



Lekkoatletyczne mistrzostwa Łodzi minęły bez żadnych ewenementów i dowiodły jeszcze raz, że ta piękna gałąź sportu, jeśli chodzi o Łódź, skazana jest na... uschnięcie. Z roku na rok sytuacja gorzej się przedstawia. W tym roku jest już zupełnie źle. Najlepiej poświadczą nasze konkluzje. Szarzyzna i jeszcze raz szarzyzna.

Pierwszego dnia, w sobotę, ponieważ zawody odbywały się bezpośrednio przed meczem piłkarskim „Victoria" (Pilzno)—Reprezentacja Łodzi, i ponieważ wykupiony bilet był od razu ważny na mecz, publiczności zebrało się więcej niż zwykle. Niestety, i to nie było dane wykorzystać organizatorom. Nie możemy jednak całą winę im tylko przypisywać. Są to ludzie niewątpliwie dobrej woli, ale o nikłych zdolnościach organizacyjnych, a co jeszcze gorsza absolutnie nie zsubordynowani. Zarazili się już tym, niestety, zawodnicy. Na domiar złego, wydaje się, że przestali oni przypisywać jakąś wagę nie tylko do samych zawodów, ale nawet do własnych wyników. Oto przykłady z drugiego dnia mistrzostw. Bieg na 10.000 m nie może się odbyć, ponieważ zabrakło... dwóch zgłoszeń. W biegu na 1.500 m biegnie tylko jeden zawodnik i zdobywa mistrzostwo w czasie 5:41,0 sek (!). I to mają być mistrzostwa klasy A okręgu łódzkiego?! Przykro aż pisać.

Do konkurencji pchnięcia kulą staje w pierwszym dniu między innymi Prywer (ŁKS). Pierwsze miejsce zajmuje pchnięciem 13 m 75 cm. Na „usprawiedliwienie" słabego wyniku organizatorzy dają charakterystyczny komentarz: Prywer osiągnął taki wynik, bo... „przez dwa tygodnie nic nie robił. (Brawo, Prywer!) Jest na urlopie i nie trenuje". Po co więc fatygować się na mistrzostwa? Po to, że widocznie tak do mistrzostw jak i do swego wyniku nie przywiązuje żadnej wagi. Wie, że jest mistrzem i że długo nim pozostanie, gdyż żaden z młodych... nie obrósł jeszcze tak w sadło, i nie nabrał takiej krzepy. Ale tylko dlatego, gdyż wielkimi zdobyczami z dziedziny samej techniki rzutów Prywer bynajmniej nie może błyszczeć przykładem. Na poprawę czekamy już zbyt długo i chyba się nie doczekamy tak jak nie doczekamy się prędko, aby lekkoatletyka łódzka odzyskała kredyt zaufania u publiczności.



Potrzeba na to długiej i wytrwałej pracy nad młodzieżą. Może wśród nich uda nam się wyłowić godnych następców „Ostatnich Mohikanów" łódzkiej lekkoatletyki różnych nowych Maciaszczyków czy Kurpesów, którzy potrafiliby lekkoatletykę łódzką postawić na jakie takie nogi.

Dzisiaj pocieszamy się tylko dobrym, niemal bardzo dobrym wynikiem Jaraczewskiego na 200 m — 22,1 i niezłymi wynikami sztafet. Ale to jednak mało.

WYNIKI TECHNICZNE

100 m — 1) Jaraczewski Leon (AZS), czas 11 s. 2) Lipowski Józef (AZS) — 11,5 sek., 3) Kuźmicki Wacław (DKS) — 12 sek.

Pchnięcie kulą — 1) Prywer Tadeusz (ŁKS) — 13,75 m, 2) Grzelski Józef (DKS) — 12,77 m, 3) Jabłoński Henryk (AZS) — 12,49 m.

800 m — 1) Kurpesa Józef (ŁKS) — 2:06, 2) Bystry Apoloniusz (Zjednoczone) — 2:15,5, 3) Maciaszczyk Witold (ŁKS) 2:27,2.

Skok wzwyż — 1) Kuźmicki Wacław (DKS) — 1,72 m, 2) Szmytka Czesław (PKS) — 1,68 m, 3) Pokorowski Józef (ŁKS) — 1,63 m.

Bieg 110 m z płotkami — 1) Maciaszczyk Witold (ŁKS) — 17,7, 2) Kuźmicki (DKS) — 18, 3) Pawłowska (DKS) — 19.

Dysk — 1) Grzelski Józef (DKS) — 40,38 m, 2) Owczarek Hieronim (ŁKS) — 40,15, 3) Kuźmicki (DKS) — 38,11.

5000 m — 1) Jańczyk Roman (Zjednoczone) — 17,56,8, 2) Półtorak Onufry (DKS) — 17:57.

Skok o tyczce — 1) Kuźmicki Wacław (DKS) — 3,10 m, 2) Szmytka Czesław (PKS) — 2,90.

Sztafeta 4x100 m — 1) AZS — 45,6, 2) HKS — 47,5, 3) ŁKS I — 48, 4) DKS — 48,8.

Oszczep — 1) Rytczak Jan (Zjedn.) — 52,07, 2) Kuźmicki Wacław (DKS) — 48,78, 3) Mrożewski Antoni (AZS) — 47,36.

400 m płotki — 1) Maciaszczyk Witold (ŁKS) — 63,9 sek., 2) Pawłowski Tadeusz (DKS) — 66 sek., 3) Bald Stanisław (AZS) — 66,6 sek.

200 m — 1) Jaraczewski Leon (AZS) — 22,1 sek., 2) Lipowski Józef (AZS) — 22,4 sek.

400 m — 1) Lipowski Józef (AZS) — 64 sek.

1500 m — 1) Bystry Apoloniusz (Zjednoczone) — 5:41 sek.

Rzut młotem — 1) Szmytka Czesław (PKS) — 29,64 m, 2) Maciaszczyk Witold (ŁKS) — 28,46 m, 3) Owczarek Hieronm (ŁKS) — 27,72 m.

Skok w dal z rozbiegu — 1) Pawłowski Tadeusz (DKS) — 6,30 m, 2) Sosnowski Ireneusz (HKS) — 6,24 m, 3) Jaraczewski Leon (AZS) — 6,18 m.

Trójskok — 1) Pawłowski Tadeusz (DKS) — 11,96 m, 2) Sosnowski Ireneusz (HKS) — 11,74 m, 3) Pokorowski Józef (ŁKS) — 11,74 m.

Sztafeta 4x400 m — 1) AZS — 3,49,8 (Bald, Lipowski, Gregorjew, Jaraczewski), 2) ŁKS — 3,52,8 (Gruszczyński, Spychała, Kurpesa, Maciaszczyk).

PUNKTACJA OGÓLNA:

1) ŁKS — 140 pkt., 2) DKS — 139 pkt., 3) AZS — 134 pkt., 4) PKS — 49 pkt., 5) Zjednoczone — 47 pkt., 6) HKS — 32 pkt.

Przesławne lanie

Victoria (Pilzno) zwycięża ŁKS 5:1 (2:1)



Drużyna ŁKS-u przed sławnym laniem

„Victoria" — Benedykt. Rakes, Bestiak, Sloup Z., Cespika, Svoboda, Volek, Samberger, Kares, Sloup R., Perk.

ŁKS — Makutynowicz (Styczyński), Łuć I, Włodarczyk, Czyżewski. Karolek, Pegza, Sidor, Łącz, Janeczek, Baran, Rakowiecki.

Dawno ŁKS nie sprawił takiego zawodu swym zwolennikom jak wczoraj. Po zwycięstwie sobotnim reprezentacji Łodzi nad Czechami 4:3 wśród 7 tysięcy publiczności, która wczoraj przybyła na Stadion ŁKS-u, chyba nikt nie liczył się z porażką gospodarzy. Jakby drużyna pretendująca do Klasy Państwowej mogła przegrać z drużyną, którą pokonali młodzi i mało znani piłkarze. ŁKS jednak dowiódł, że „cuda" takie są możliwe. Leader III grupy zszedł wczoraj z boiska z wcale pokaźnym bagażem 5 bramek. Nie znaczy to bynajmniej, że Czesi grali o klasę przynajmniej lepiej, niż wczoraj. Wcale nie. Czesi grali może tylko cokolwiek ambitniej i to już wystarczyło, aby przez okrągłe 90 minut byli panami boiska.

W ŁKS-sie zawiódł przede wszystkim atak. Nie egzystował on wczoraj właściwie wcale. Grał chaotycznie, bez żadnej taktyki i planu, ot tak na wiwat. Pomoc może cokolwiek lepsza, ale też absolutnie nie stanęła na poziomie drużyny A-klasowej. Wyjątkowo słaby był Łącz, Czyżewski i Rakowiecki. Nawet Baran poza doskonałym strzałem z wolnego bezpośredniego, którym zdobył jedyną bramkę dla ŁKS-u, niczym się poza tym nie wyróżnił.

Gra była jednostajna i nudna, w której przewagę techniczną i taktyczną mieli przez cały czas Czesi.

W 27 i 28 minucie padły dwie bramki dla „Victorii" ze strzałów Karesa. W 43 minucie za faul lewego pomocnika sędzia Szperling podyktował rzut wolny bezpośredni, który precyzyjnym strzałem Baran zamienia w bramkę. I na tym koniec. Dalsze bramki dla „Victorii" zdobywają po przerwie: w 20 minucie z karnego za faul Włodarczyka — Volek, w 36 minucie po przeprowadzeniu piłki przez 50 metrów — Kares i w 37 minucie — Rakowiecki, strzelając do własnej bramki (nie do obrony) ustalił „zaszczytny" wynik 1:5 dla gospodarzy.

Jak przed meczem z Wartą — horoskopy wcale niezłe...

— o —

Pięściarze ŁKS-u zwyciężają w Kaliszu

W sobotę bawiła drużyna bokserska ŁKS-u w Kaliszu, gdzie rozegrała mecz towarzyski z tutejszą Bielarnią. Zwycięstwo 11:5 odnieśli łodzianie.

Punkty dla ŁKS-u zdobyli: Stasiak, Bonikowski, Zawadzki, Rychtelski i Pisarski po 2 i jeden punkt ŁKS zdobył w wadze koguciej.

Skład ŁKS-u na mecz w Czechosłowacji

W końcu tego miesiąca pięściarze ŁKS-u wyjeżdżają do Czechosłowacji, gdzie rozegrają trzy spotkania.

ŁKS wyjeżdża w składzie następującym: Kamiński, Kargiel (Zjedn.), Marcinkowski, Bonikowski, Olejnik, Rychtelski, Pisarski, Żylis i Kosiński.

Niewadził został przez zarząd ŁKS-u zdyskwalifikowany na rok.

Co na to powiedzą „asy"

4 m. 34,2 sek. na 1500 metrów

osiągnął harcerz na boisku Wimy

Na boisku Wimy odbyły się wczoraj mistrzostwa lekkoatletyczne harcerzy województwa łódzkiego. Na uwagę zasługuje wynik na 1500 m, lepszy od wyniku osiągniętego wczoraj na mistrzostwach klasy A.

WYNIKI TECHNICZE:

100 m — 1) Sosnowski — 11,4.
1500 m — 1) Wójcik — 4,34,2.
400 m — 1) Wdowczyk — 55,6.
Skok w dal — 1) Sosnowski — 6,24.
Skok wzwyż — 1) Maciejewski — 1,53.
Kula — 1) Stegliński — 10,13.
Dysk — 1) Bronowski — 31,07.
Trójskok — 1) Bronowski — 11,78.
Oszczep — 1) Lesz — 34,45.
Sztafeta 4x100 m — 1) Hufiec (Koluszki) — 5,05.
Sztafeta olimpijska — 1) Łódź — 31,07.

W ogólnej punktacji juniorzy: 1) Łódź — 66 p., 2) Łask — 37 p.

Seniorzy — 1) Łódź — 78 p., 2) Koluszki — 61 punktów.

Z ostatniej chwili

Po raz piąty zwycięstwo odniosły Polki nad Czeszkami

Piąty międzypaństwowy mecz Polska-Czechosłowacja w lekkiej atletyce wygrały po raz piąty Polki w stosunku 48:41 punktów.

Asem atutowym naszej reprezentacji zgodnie z naszymi przewidywaniami okazała się Wajsówna (Łódź), która wygrała dwie konkurencje dysk i kulę, pomimo dość poważnej kontuzji kolana.

Moderówna (Łódź) w biegu na 200 m. zajęła drugie miejsce za Hüklową. Skok wdal wygrała Nowakowa (Łódź) wynikiem 5,18. Sztafetę 4x100 wygrały Polki.

Szczegółowe wyniki podamy w numerze jutrzejszym.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31.
Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55 tel. 111-50 Konto PKO VII — 1505. Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Łódzki Instytut Wydawniczy". D-015958